

# NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-1 i 5-6  
Administracja - 10-1 i 4-6  
Prenumerata miesięczna 3 zł. 50 gr.  
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 15 Rok I.  
**GRODNO**  
piątek 15 Sierpnia 1924.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mio szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za-mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

**Wieczór „SZCZUTKA”** na którym redaktor RAORT wygłosi swoje najnowsze utwory satyryczne, odbędzie się w dziś w piątek o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Miejskim.

Przedprzedaż biletów w księgarni Iberskiego—wieczorem w dniu humoru i satyry w kasie teatru. Ceny normalne.

## W radosną lecz groźną rocznicę

Gdy za lat kilkadziesiąt wymrze dzisiejsze pokolenie, następne z podziwem i wzruszeniem wspominać będzie okropne chwile przeżywane przez ich ojców i dziadów w pamiętnym Tysiąc Dziewięćset Dwudziestym roku.

Dzisiaj, pozbawieni perspektywy dziejowej, patrzymy na owe czasy próby i chwały, jak na nieszczęście, które pomieszało podówczas wielu ludziom szyki i rachuby, osierociło tę lub inną rodzinę, lecz teraz skończyło się i należy do dawno pogrzebanej przeszłości o którą niewarto się troszczyć ani nią zajmować. Patrzymy na nią oczami współczesnych, oczami tych, którzy oprócz druzgoczących zwycięstw widzieli w tym roku i druzgoczące klęski, obok heroicznych wysiłków—haniebne tchórzostwo, obok poświęcenia bez granic—samolubstwo. W takich warunkach trudno zdobyć się na głębokie uwielbienie tego wielkiego, jedynego momentu, gdy spędzone z dwóch części świata hordy barbarzyńców, uciekały w popłochu z wrzaskiem i kwikiem pędzonego na rzeź stada nierogacizny. Mimo tej, zabliskiej mety, aby móc ocenić doniosłość przeżywanych chwil, temniemniej każdy uznaje, że pamiętna ta data dała nam przeżycia, jakich nie mieliśmy od czasu wypędzenia szwedów z Warszawy, a więc od przeszło półtora wieku.

Cztery lata temu zakończył się ostatni etap czynnej walki o nie-

podległość.—Wszystko to co robimy i kiedykolwiek robić będziemy, będzie tylko pracą nad utrwaleniem tego, co zdobyliśmy w sierpniu 1920 roku. W tem leży wielkość owych historycznych dni. Czy dzisiejsza sanacja Skarbu, czy walka z analfabetyzmem, czy każda przyszła wojna—wszystko to jest i będzie pracą nad utrzymaniem wartości zdobytych podówczas.

Ale oprócz chwały dał nam ten rok i groźną nauczkę, wróg dotarł niemal do samej stolicy! Wprawdzie zmiądzony wola całego narodu, zjednoczonego w jednym, potężnym wysiłku—ustąpił, lecz czy zrezygnował z powrotu?.. Bezcenne noty Czicherina, dywersyjne sowskiej bandy i tysiące pudów impertownej „bibuły” będą najwymowniejszą odpowiedzią.

Dzień 15 sierpnia świętowany jako dzień Zwycięstwa, jako dzień Żołnierza Polskiego, należałoby jednocześnie uczynić Dniem Baczności, podczas którego każdy Polak powinien wspomnieć tragiczne chwile, gdy ulicami Warszawy ciągnęły niezmiernie sznury rannych, a szyby w oknach jęklonie dzwoniły w takt huku dział. Wróg czuwa, czuwajmy i my, a może już nigdy nie nadejdzie chwila, w której byłoby trzeba, jak przed czterema laty, naradzać się gdzie przenieść stolicę: do prawicowego Poznania, czy niżej—Częstochowy.

M. B. Lepecki

## Święto Żołnierza Polskiego

Obóz Warowny komunikuje o uroczystości Święta Żołnierza Polskiego, poświęconej pamięci Cudu nad Wisłą—wyzwolenia Polski od najazdu hord bolszewickich w 1920 r.

Uroczystość odbędzie się na pl. Batorego dziś w piątek o godz. 9 rano.

Do przyjęcia udziału zaproszone zostały: Władze Duchowne, Państwowe, Muncypalne, Sądowe, Prokuratorskie i Policyjne, Zarządy Banku Polskiego, Izby Skarbowej, Akcyzy, Urzędu Ziemskiego, Poczt i Telegrafów, Nadleśnictwa, P. K. P., Inspektoratu Szkolnego, Macierzy Szkolnej, Szkół miejscowych, Harcerze, Sokoli, Zw. Młodzieży wiejskiej i t. p.

Uroczystość zapowiada się niezwykle wspaniale, reszty dokona spodziewany nader liczny napływ publiczności.

## Konkurencja między kinami

Od pewnego czasu kina „Lira” i „Eden”, prześcigają się w doborze obrazów, dzięki czemu szczerze powiedziane można o naszych kinach, że niewiele prowincjonalnych miast może poszczycić się podobnie nieprzerwanym łańcuchem doskonałych obrazów, jak Grodno.

Dobór obrazów dając publiczności zadowolenie smaku artystycznego sownicie się opłaca właścicielom w postaci pełnych kas. Cud ten spowodowała konkurencja.

„Lira” i „Eden” prowadziły walkę, przed rozpoczęciem której kilka miesięcy temu zbywano publiczność byle czem, za co ta ostatnia wywdzięczała się sownicie, formalnie bojkotując kina znajdujące się wtedy nieomal nad przepaścią.

Obecnie, jak krążą wersje zanoszące znów na zgodę między kinami,

jeżeli można wnosić z objęciem kierownictwa artystycznego w „Edenie” przez osobę, będącą jednocześnie kierownikiem „Liry”. Ciekawi jesteśmy, czy na tej zgodzie publiczność nie straci? Czy nie zaczną jak kiedyś dawać oszczędnościowych obrazów w rodzaju „Oliwera Twista” lub powtórnie wystawiać stare wycinanki z ongiś wspaniałych obrazów jak „Cud nad Wisłą”, „Dla Ciebie Polsko”, „Arystokrata i Cyrkówka” i t. p. resztki.

Obawie naszej nie można się dziwić, gdyż niestety pamiętamy dobrze fazy zgody kinowej i fazy konkurencji, a ponieważ tu chodzi o przyjemność i o kieszeń publiczności, przeto w tej sprawie zabieramy głos, wyrażając obawy, oparte na smutnym doświadczeniu.

Czytajcie i prenumerujcie  
„Nadniemeński Kurjer Polski”

Dzisiejszy feljeton red. Raort napisał specjalnie dla naszego „Kurjera”.



W. Raort.

# Przyjaciół

Mój zredukowany przyjaciel przyjechał z Kresów do Lwowa i poszukiwał na gwałt pomieszczenia. Równie dobrze mógłby szukać sensu w lwowskich recenzjach teatralnych lub policjanta na odludnej ulicy, ale nie chciałem go martwić i udawałem, że wierzę w jego optymizm i wyjątkowe szczęście. Kiedy jednak dowiedziałem się, że mój przyjaciel ogłosił w dziennikach, iż przystąpi do jakiegoś intratnego interesu z wkładem 5 do 10 tysięcy dolarów, począłem mniej krytycznie zapatrywać się na jego wysiłki w celu zdobycia mieszkania, a nawet nabrałem pewności, że mieszkanie dostanie w każdej dowolnej dzielnicy miasta.

Zdziwiło mnie więc niepomiernie, kiedy mój przyjaciel po dwóch tygodniach daremnych starań, zjawił się u mnie i zniechęcony upadł na fotel, jak człowiek który nie ma

już dalszych sił do gonitwy za dachem nad głową.

Muszę w tym miejscu zaznaczyć, że mój przyjaciel był arcykapy i wiecznie skarżył się na kiepskie czasy, w których trudno wyżyć człowiekowi utrzymującemu się z pracy umysłowej i lapówkowej.

— Piękne masz mieszkanie! — zauważył mój przyjaciel, rozglądając się z upodobaniem po pokoju — szczęśliwy z ciebie człowiek! Ha, nie każdemu się tak dobrze powodzi!

To mnie zrytowało.

— Mój Kochany, nie udawaj biedaka! Wiem, że dysponujesz dolarami, a mając takie kapitały, możesz sobie mieszkanie wynająć. Działo się tysięcy dolarów, to nie bagatel!

— Phil! Więc mam dać 500 dolarów odstępnego? — zapytał mój przyjaciel.

— A któż ci każe płacić jakieś odstępnego?... Ja też nie zapłaciłem żadnego odstępnego, a mam mieszkanie.

— Jakże ty to zrobiłeś, mój drogi? Poradz, a z serca ci będę wdzięczny.

— Nie łatwiejszego! Poszukałem kamienicy zbudowanej już w czasie wojny, a — jak ci wiadomo — nie podlegają takie kamienice ustawie o ochronie lokatorów i gospodarz do domu może policzyć czynsz znacznie wyższy niż podług stawek przedwojennych. Poszedłem więc do gospodarza tego domu i zaoferowałem mu trzy razy tak wysoki czynsz jak płacił poprzedni lokator tego mieszkania i za miesiąc już tu mieszkam. Za tak zwane „odstępne” można się dostać do kryminalna, podczas gdy choćby ogromnie wysoki czynsz pobierany z kamienicy nie podlegającej ustawie o ochronie lokatorów, nie jest niczem karygodnym — ha, jest nawet rzeczą zupełnie przyjętą i ulegalizowaną...

— No, a jakże wykurzyliście poprzedniego lokatora? — zapytał mój

przyjaciel — Przecież ustawa o ochronie...

— Mówiłem ci już przecie, że kamienice zbudowane w czasie wojny lub po wojnie, nie podlegają tej ustawie i lokator może w każdej chwili wylecieć, jak z procy...

— Wiesz, że to mnie zadziwia... Twój pomysł jest genialny!.. Serdecznie ci dziękuję za poradę i spróbuję z niej skorzystać.

Mój przyjaciel uściśnął mi serdecznie rękę i wybiegł szybko, aby jak mówił — kuć żelazo póki gorące...

Wczoraj odwiedził mnie znowu mój przyjaciel. Miał miłą historię, któremu teściowa nagle umarła. Promieniał formalnie z radości.

— No, i cóż? — spytałem — masz już mieszkanie?..

— Bajeczno! — Wyobraź sobie, że byłem u gospodarza i zaoferowałem mu trzy razy wyższy czynsz, na co się natychmiast zgodził. Mami wreszcie mieszkanie!

— I czyż to jest mieszkanie? — Twoje.

## KRONIKA

### Dzisiejszy wieczór „Szczotka”

urządzony przez red. W. Raorta w Teatrze Miejskim o godz. 8.30 wiecz. zapowiada się jako duża atrakcja sezonu. Nie wątpimy, że całe kulturalne Grodno pośpieszy dziś wieczorem do teatru aby usłyszeć wielką rewję humoru i satyry, którą przygotował na ten wieczór znakomity autor, którego prace literackie nie znajdują sobie wiele równych w współczesnej literaturze. O pracach red. Raorta pisze głośny pisarz St. Wasylewski:

„Bez przesady powiedzieć można, że wśród publikacji ostatnich lat powstałych na polu satyry, nie znaleźć utworów, któreby z takim zacięciem, z takim szampańskim humorem, z takim szerokim ogarnięciem horyzontu, przy równocześnie głębokim ujęciu treści w formie wykwintnie literackiej, tak ogarniały temat, jak to czyni Raort.

Nie też dziwnego, że każda książka popularnego autora zostaje w mig rozechwytna przez czytającą publiczność, utwory jego przedrakuje Francja, Ameryka i Niemcy, a jego niepospolite feljetyony wyry-

wają sobie wprost redaktorowie pism całej Polski”.

Mamy więc niepionną nadzieję, że Grodno godnie zamianifestuje swą sympatię dla autora i dzisiejszego wieczora stawi się w komplecie w Teatrze Miejskim, gdzie czeka je prawdziwa biesiada artystyczna.

Nieliczna jeszcze ilość biletów do nabycia w księgarni p. Iberskiego, zaś wieczorem w kasie od godz. 17-ej.

### Ważne dla lokatorów.

Nie wszyscy lokatorowie, znajdujący się w nieporozumieniu z właścicielami domów i wpłacający dotąd należności do depozytu, wiedzą że prawodawstwo przyniosło im ulgę w tym względzie. Zamiast uciążliwego wnoszenia należności do kasy skarbowej oraz składania podań do Sądu przy pokwitowaniu wnieścia należności, można wysłać należność zwykłym pocztowym przekazem. Pokwitowanie służy jako wystarczający dokument. W razie nieprzyjęcia pieniędzy przez właściciela domu, pieniądze należy pozostawić na poczcie, gdyż, pomimo nieprzyjęcia, prawnie uważane są one jako należące do tegoż.

### Echa zajścia

Zajście pomiędzy p.p. Sz. i S., które dzięki dyskrecji prasy nie nabrało dotąd rozgłosu, znajdzie swój epilog w sądzie, dokąd sprawa została skierowana.

## Dział urzędowy.

### Zawiadomienie.

W okresie czasu od dnia 16-go Sierpnia r. b. do dnia 20-go Sierpnia b. r. będzie umieszczona w Kurjerze Porannym w Warszawie w pełnym tekście ogłoszenie na mający odbyć się przetarg w tut. Kierownictwie Rejonu na remont filtra odstojników kanalizacji zbiorników w budynku № 35 i Sokółce i wybudowanie kamionki w tymże budynku.

Kierownictwo Rejonu  
Inż. i Sap. Grodno.

L. dz. 3726/2179 Bud.

Kierownik Rej. Inż. i Sap. Grodno  
(podpis)

Smidowicz Michał  
kapitan-inżynier

### Przetarg na arendacyjną dostawę mięsa

Kierownictwo Rejonu Intendentury Grodno ogłosiło przetarg nieograniczony na arendacyjną dostawę mięsa dla Garnizonów Białostok, Grajewo, Ossowiec, Suwałki, Augustów i Sokółka z ważnością dostawy od 1 września do 31 grudnia 1924 r. Szczegóły podane zostały w Monitorze Polskim № 170 z dnia 26. VII. w Polsce Zbrojnej № 218 z dnia 10. VIII. 1924 r.

### Potrzebny pokój

w Grodnie od 1 września r. b. przy spokojnej kulturalnej rodzinie z całkowitem utrzymaniem, oświetleniem, praniem i opieką dla starszej samotnej osoby płci żeńskiej, gwarantującej ciszę i porządek w mieszkaniu. Oferty z warunkami skierowywać do Banku Przemysłowego Warszawskiego Oddz. w Grodnie ul. Dominikańska 24 na im. Dyrektora.

Skradziono książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Grodno, na imię Michała Makarza.

**Kino LIRA**

Od środy  
13 sierpnia r. b.

Drugi obraz ze złotej serji sezonu jesiennego!

2. serje - 10 aktów w jednym programie.

Legendarna wystawa! Rafinowane kobiety! Przepyszne sceny! Najnowsze toalety! Erotyka!

# ROMANS KROLEWSKI

na tle Bałkańskich stosunków powojennych.

W roli głównej: najpiękniejsza z kobiet  
krolowa ekranu bohaterka obrazu  
„Czterech jeźdźców Apokalipsy”

## ALICE TERRY

Potężny dramat  
salonowo-dworski  
w 10 aktach.

---

**Kino EDEN**

D z i ś

Uwaga! Wielka premiera!

# KUPIEC WENECKI

W rolach głównych

HENNY PORTEN, Lia Eieben, Harry LIEDTKE,  
Werner Krauss i A. Steinrück.

Dzięki wspaniałej grze wybitnych artystów, olśniewającej wystawie oraz dramatycznym scenom z powodzeniem rywalizował na ekranach zagranicznych z najgłośniejszymi obrazami „DWA ŚWIATY”, „LADY HAMILTON” i „ANNA BOLEYN”

Uwaga!

Dawno oczekiwany obraz!

Dramat w 2-ch serjach 10 obrazach, wysw. obie serje razem.

Scenarjusz Piotra Aretino według słynnego dramatu

# SZEKSPIRA